

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Nowiny Raciborskie z bezpłatnym dodatkiem »Rolinik« wychodzą trzy razy w tygodniu, we wtorek, czwartek i sobotę. Korespondencja na kwaterę na pocztę i u p.p. agentów 1,20 mk., z dostarczaniem w dom przez listowego 1,44 mk. — Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednostronnego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń a 60 fen. od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. W razie konkursu lub sądowego skargania należy dołożyć wszelki rabat ustaje. — Telefon nr. 263.

Objawy zdzieczenia młodzieży.

Przewodniczący berlińskiego sądu dla młodocianych przestępcołów, radca sądu okręgowego, Koehne, wydał niedawno wykaz młodocianych, podanych w Berlinie w roku 1914 sądowi do ukarania. Podług zestawienia tego musiało się w roku 1914 z powodu różnych przewinień 1040 młodocianych a między innymi 263 dziewcząt stać przed sądem. Z liczby oskarżonych zostało 96 zwolnionych a 944 poddano karze. Między skazanymi było 75 chłopców i 11 dziewcząt w wieku 12 do 14 lat. Brak wpływu ojcowiskiego ujawnił się w tem, że wśród przestępcołów było 132 półsierot, 23 zupełnie sierot i 53 dzieci, których rodzice żyją w rozwodzie. 141 obwinionych było już poprzednio karanych a miedzy nimi 23 po dwakroć, a 3 więcej razy.

Z rodzaju przewinień przypada najwięcej na kradzież i przeniewerzenie. Przypadków takich było 575. Następnie zachodziło przechowywanie kradzionych przedmiotów i poranienie 28 razy. Za uprawianie niemoralności trzeba było skazać na karę 90 dziewcząt. Przyzna wszystkich tych zboczeń szukać trzeba nietylko w ubytku ojcowiskowej powagi, ale także wielokrotnie w braku macierzyńskiej opieki. W przybliżeniu zapanowały skutkiem wojny i w innych miejscowościach takie same jak w Berlinie między młodocianymi stosunki. Stan ten budzi poważne obawy i zniewala do obmyślenia środków zaradczych.

Komenderujący general 11-go korpusu, Haugwitz, upatrując słusnie w zaniedbaniu jednostek szkodę dla całego narodu, wydał dla naprawy zlego trzy rozporządzenia. W pierwszym z nich czytamy: Objawiające się w niektórych miejscowościach zdzieczenie wśród młodocianych sagraża przy dalszym szerzeniu się poważnie porządkowi i bezpieczeństwu a nadto reszcie dorastającego pokolenia. Dlatego wydaje na podstawie artykułu 68 prawa krajowego i paragrafu 4-go do 9-go pruskie-

go prawa o stanie oblężenia z 4 czerwca 1851 roku następujące rozporządzenie:

1) Przez młodocianych rozumie się w niniejszym postanowieniu osoby obojej płci, które jeszcze 18 roku życia nie ukończyły;

2) Młodocianym nie wolno odwiedzać w godzinach wieczornych lokali z wyszynkiem trunków upajających. Przez godziny wieczorne rozumie się czas od godziny 6 po południu począwszy. Pod niniejszy zakaz nie podlega zwiedzanie karczem, gospod, w towarzystwie rodziców lub wychowawców, ani też konieczny wstęp do takich lokali podczas podróży;

3) Młodocianym wolno tylko w obecności rodziców lub tychże zastępów używać alkoholicznych napojów i tytoniu palić; sprzedaż takich napojów i wyrobów tytoniowych młodzieży w zakazanym celu jest wzbroniona. Właścicielom widowisk kinematograficznych nie wolno młodzieży na przedstawienia wpuszczać. Zakaz ten nie obejmuje tylko takich przedstawień, na które władze policyjne i szkolne udzielili pozwolenia;

4) Przekroczenia podlegać będą karze 100 mk., odnośnie aresztowi do 6 tygodni lub więzieniu do 1 roku. Taka sama kara spotka osoby, które oddanej swej pieczę młodzieży do przestrzegania powyższych rozporządzeń nie będą skłaniały.

Komenderujący general Haugwitz powiada w odrzucie swojej, wydanej do rodziców i wychowawców, że do wykorzenienia przestępstw potrzeba dobrowolnej współpracy starszej młodzieży i całego społeczeństwa naszego.

Rodzicieli i opiekunów wzywa, aby dorastające pokolenie chowali w bojaźni bożej i w karności, aby je przyczyniali do pracy, nie ukracając potrzebnej młodzieży do zwykłego rozwoju zabawy godzinej w czasie wolnym. Urzędnikom ogólnego bezpieczeństwa poleca troskliwy nadzór nad młodzieżą, a zepsutych jej przywódców, pobudzających nieszwiadomych do zlego, kazać podawać do ukarania.

Główne zaś uwagę — powiada — klasz należy na środki zaradcze we walce z zaniedbaniem. Nie wystar-

czy, zdaniem jego, trzymać młodzież z dala od skokliwych wpływów, lecz należy wskazywać jej właściwe drogi życia i postępowania. Zaleca zaprowadzić stale urządzenia, mające na celu gimnastykę, gry, przechadzki i pouczające zebrania. Zeając się tem może osoby wszystkich warstw społeczeństwa, mające zrozumienie dla tej ważnej sprawy, dobrą woli i zdolność pełną. W końcu odywa się generał Haugwitz do młodzieży samel, wzywając ją do zrzekania się pustych, nie przywoitych robrzywek; przestrzega ją przed czytaniem niesłosownych książek i przed czynami, któreby wstępili się pełnić wobec rodziców. Dla młodocianego rodzeństwa ma być starsza młodzież wzorem i odznaczać się dobrymi obyczajami, scislem pełnieniem obowiązków, porządkiem i karnością.

Oby i wobec naszej młodzieży znalazły powyższe wskazówki całkowite zastosowanie.

Uczymy dzieci czytać i piisać po polsku!

Zapasy złota w Europie.

W dziale handlowym z dnia 25 października pisze Morning Post: Wykolejenie się handlu z jego zwykłą lożyska jest następstwem wojny, która w rzeczywistości dotyka każdego kraju bez względu na to, czy w wojnę wplatały, czy nie i ona to zawiązała całkiem nie-normalne krażenie złota. Gdy niektóre kraje, głównie prowadzące wojnę, mają do walka z opornym kursem wekslowym i zmuszone zostały do rozłączenia się ze swym złotem, przedostało się ono do innych krajów. Niektóre z prowadzących wojnę nie robiły żadnych prób, aby pokrywać swoje zobowiązania zagraniczne wydaniem złota, wszystkie za to czynili największe wysiłki, aby złoto skierować do banków państwowych. W krajach, w których podczas stosunków normalnych złoto obiega, w czasie obecnym złoto wycosano, chociaż w Anglii będące jeszcze w obiegu zapasy są znaczne.

wystarczy nam na życie, a każą za to pięćdziesiąt razy na dzień narządzić swoje życie, pięćdziesiąt razy rzucić się w to morze.

— Milosierny Boże, jakież to okrutna praca! — zawała mimowolnie Artur. — Prawdopodobnie takie często zanurzanie się w wodzie musi wywoływać częste cierpienie płuc?

— Chcąc mieć pełną torbę muszli — odrzekł Syngalez — musimy siedzieć dala minutę pod wodą. Jeżeli wracamy na lódź z torbą do połowu napotkującą, to ściągająca z nas po trzy szynlingi kary. Ponieważ nikt się narządzić nie chce, przeto znacznie dłużej musimy pozostać na dnie. To też po pewnym czasie przychodzi czas, potem pokazuje się krew i zaczyna się początek końca.. Takim jest los każdego poliwacza perel na Ceylonie.

— W takim razie masz racyę, mój synu, że nie chcesz wracać — rzekł Stuermer. — Jeżeli jesteś odważnym, to możesz zostać na moim statku tak długo, jak tylko będziesz chciał. Roboty zawsze się może znaleźć, chodzi tylko o to, czy masz dość dobrej woli.

— Nie braknie mi jej, kapitanie.

— To już i dobrze. Teraz zaczniemy przedwesztakiem od tego, że cię od stóp do głów ubierzemy. Brack! Hej, Brack!

Na progu kajuty stanął kucharz.

— Bracko, weź tego młodego Syngaleza i ubierz go w stroj marynarza — rzekł Stuermer.

— Słucham, kapitanie — odrzekł, salutując Bracko.

— Zaraz włożę wszystko, co potrzeba na tę nogę duszę, boć to w najwyższym stopniu nieoberzyjaj dobiegać tak po porządku statku. Czy i on ma spać ze mną, jak ten pan Markus Lewy z Paryża?

— Zapewne mój Kochany. Twoja kajuta jest największą ze wszystkich, jeżeli więc masz jeszcze trochę miejsca, to weź go do siebie na dół. Ale jak się nazwasz, mój synu?

— Nena Riet.

(ciąg dalszy nastąpi)

Tajemnica polawiacza perel.

(ciąg dalszy)

Syngalez wrócił dzięczny zwrok na Artura i rzekł cicho:

— Dziękci ci panie. Pan mi uratował życie.

— Powiedz mi, rzekł znowu Stuermer, — w jaki sposób znalazłeś się w takim strasznym położeniu, jak obecnie. Kto cię przywiązał do deski i rzucił nielitościwie w morze?

Dzięki pomilca chwilę, wreszcie tłumaczony dreszcz wstrząsnął całym jego ciałem, jak gdyby na wspomnienie przebytego niebezpieczeństw i wreszcie rzekł zdziwionym głosem:

— Nieprzyjaciele moi, panie, inni nurkowie. Po sprzezadłem się z nimi i w nocy kiedyś razem byliśmy zgromadzeni w kuchni, rzucili się na mnie, przywiązały do deski i rzucili w morze. Był może, iż to był żart tylko i sami nie przypuszczali, że deska tak szybko ze mną odpłynie, ale niestety, trafilem na prąd, który mnie w jednej chwili uniosł od brzegu. O, panie, niech Buddha bronią każdego z wyznawców swoich od tego, com je przesy! w każdej chwili oczekiwałem końca, gdyż wiele godzin przebyłem już na wodzie i znijką nie wiadomo ratunku.

— No, teraz nie masz się już czego obawiać, mój synu — rzekł Stuermer. — Możesz wybierać gdzie chcesz, aby cię na ląd wysadzić: w Aden, czy też dopiero w Sanktuarium.

Młody Syngalez wstał z kolan.

Teraz dopiero mogli obaj panowie podziwiać jego niewielką i silną budowę.

Ciało jego było jasno oliwkowej barwy. Syngalez nigdy nie był jasno brązowią, lub prawie czarną, jednakże skóra jego była jasnożółta z goryczą.

i dlatego z pogardą patrzy na swych ciemniejszych współbraci.

Jasnoskórzy Syngalezi utrzymują, że z ianowej pochodzą, lepszej i stworzonej do panowania.

Uratowany Syngalez należał widocznie do tego szczepe. Krucie czarne włosy spadeły mu na ramiona, a pod zgrabnie zarysowanem czołem, patrząc równe czarne oczy. Biodra otaczały mu ów rodzaj fartucha, który stanowił jedyny strój nieszczerliwego.

— Przepraszam pana — rzekł wracając się do kapitana — czy ten statek to »Albatros«?

— Tak jest mój chłopcze — odrzekł Stuermer. — Możesz być pewnym, że nogę twoją nie stąpała po pokładzie lepszego statku.

— I »Albatros« był także wzorzą na perlowych łowach?

— Naturalnie. Przecież prosto na nas płyniesz. Czy nie pamiętasz, jakłeś się ręką schwycił za szczerbę, aby się wdrapać na pokład. Pewnie Anglicy naznaczyli ci surową karę?

— Nie panie, musiałem przecież uciekać przed rekinem, nie mogli mnie więc pociągnąć do odpowiedzialności.

— Gdzie więc chcesz wysiąść? — zapytał kapitan Stuermer.

— Kapitanie! — odrzekł dziki. — Jeżeli możesz zrobić mi tę łaskę, to weź mnie z sobą.

— Do diabła, nie wiedziałem, że będziesz chciał zostać na »Albatrosie«. Czy nie chcesz wracać do swojej ojczyzny?

— Nie, panie, tam zle się ze mną obchodzą i muszę słuchać obcych. Nasi ojcowie opowiadali, że dawniej, kiedy Ceylon nie był jeszcze pod panowaniem białych ludzi, był to prawdziwy raj ziemska.

— Wierzę bardzo — rzekł Stuermer, wracając się do Artura. — Anglicy niezbyt słodko obchodzą się z tutejszymi. Chociaż Holendrzy jeszcze gorsi byli.

— Straszne jest to nasze życie nurków — ciągnął dalej młody Syngalez z goryczą. — Piąć tyle, że ledwie

Następujące cyfry europejskich rezerw bankowych (w funtach szterl.) posiadają szczególny interes.

| Bank | lipiec 1914 | paźdz. 1915 | ubytek lub przybytek |
|-------------|-------------|-------------|----------------------|
| angielski | 38.100.000 | 87.400.000 | prz. 49.300.000 |
| francuski | 165.600.000 | 185.900.000 | prz. 20.300.000 |
| rosyjski | 160.100.000 | 158.800.000 | ub. 1.300.000 |
| włoski | 48.300.000 | 56.300.000 | prz. 6.000.000 |
| belgijski | 13.200.000 | — | |
| niemiecki | 84.600.000 | 121.100.000 | ? |
| austriacki | 51.600.000 | — | |
| holenderski | 13.500.000 | 32.500.000 | prz. 19.000.000 |
| szwedzki | 5.900.000 | 6.300.000 | prz. 400.000 |
| norweski | 2.900.000 | 3.500.000 | prz. 600.000 |
| dunski | 4.300.000 | 5.900.000 | prz. 1.600.000 |
| hiszpański | 21.700.000 | 30.400.000 | prz. 8.700.000 |
| szwajcarski | 7.200.000 | 9.700.000 | prz. 2.500.000 |

Niektóre cyfry wymagają pewnych wyjaśnień.

Złoto banku angielskiego zawiera sumę złota usuniętego na stronę za wydane noty papierowe. Dla przyrostu zapasów złota niemieckiego nie dodano żadnej cyfry. Ogólnie się przypuszcza, że złoto Banku Rzeszy podwyższone kosztem Banku austro-węgierskiego. Kanclerz niemiecki zaprzeczył temu, atoli ponieważ Bank austro-węgierski od wybuchu wojny nie publikuje wykazów, przeto stwierdzić faktu nie można.

Znaczący przypływ złota do Banku Holenderskiego jest rzeczą dość znamienną, ponieważ Niemcy kupowali wiele towarów holenderskich. Również banki szwajcarskie, norweskie, dunski i szwedzki wykazują znaczny dopływ złota. Hiszpania dużo złota otrzymała z Anglii, co głównie przyczyniło się do sumy 9 milionów funtów szterlingów zapasów złota Hiszpanii.

Włochy dopiero od niedawna znajdują się w wojnie i przygotowując się na nią, zbierały złoto, atoli tenżej wysoki stan waluty włoskiej dowodzi, że salutem obecnym jest silne zwrotne przeciw Włochom. Francja wydała pewną część złota, ale Bank Francuski mógł skąpać z obiegu liczne złote monety. Rosja posiada swoją drogą nieco mniej złota, aniżeli przed wybuchem wojny z powodu niemożliwości wywozu swych produktów.

Na ogólny przytoczone wyżej rezerwy złota wykazują przyrost przeszło 100 milionów funtów szterlingów, jeżeli pominiemy Austrię, Niemcy i Belgię. Przyrost ten nie może pochodzić z produkcji złota w określonym czasie. Większą część złota wycofano z obiegu. Powiększone rezerwy bankowe szły ręka w ręce z olbrzymim wzrostem zobowiązań, które mają być rezerwami złota pokryte. Niemcy, Rosja i Francja sfinansowały wszystkie swoje wydatki wojenne pieniedzmi papierowymi niewymiennymi.

W ten sposób utworzone długie trudno regulować, jeżeli nie mają one wywołać skomplikowanych i ciężkich zawiązań gospodarczych.

Również nie należy nigdy spuszczać z oka tego punktu ważnego, że od początku toczącej się wojny otrzymały Stany Zjednoczone z Europy około 30–50 milionów funtów szterlingów w złocie. Co prawda, nie należy także zapominać, że Ameryka w samej jesieni roku zeszłego wywozła 20–30 milionów. »Dz. Pozn.«

Co tam słychać w świecie.

Benedykt XV i Polska.

Henryk Sienkiewicz, prezes Komitetu Generalnego w Vevey, otrzymał od kardynała sekretarza stanu de-peszę następującą:

Ojciec Święty dowiaduje się z wysokiem zadaniem, że Komitet Generalny w Vevey rozsłał z upoważnienia Episkopatu Polskiego do wszystkich Arcybiskupów i biskupów świata katolickiego mój list, wystosowany w imieniu Jego Świątobliwości, oraz wezwanie ze strony Waszego Episkopatu o pomoc dla Polski. Ojciec Święty pragnie jak najgoręcej, aby, jak to wrazil w owym liście, Episkopat Powszechny zadość uczynił w naszczerszej mierze temu wezwaniu i złagodził jaknajskuteczniej cierpienia Waszej szlachetnej Ojczyzny.

Kardynał Gasparri.

Nowi kardynałowie.

Pismo »Osservatore Romano« wymienia nazwiska szesciu księży Kościoła, którzy na dniu 6 grudnia będą wywieszeni do godności kardynalskiej, a są nim: ks. arcybiskup Pruchwirth, nuncius apostolski w Monachium; Rafał Scapinelli, nunciusz w Wiedniu; Giulio Tonti, nunciusz w Lizbonie; Alfons Maryo Mistrangelo, arcybiskup Florencji; Jerzy Gusmini, arcybiskup boloński; Cagliero, apostolski delegat dla centralnej Ameryki. Kolegium kardynalskie będzie zatem liczyło 61 członków, i to 30 Włochów i 31 innej narodowości.

Wojna.

Wiadomości urzędowe z pola walki.

Główna kwatera, 10-go listopada. (W. T. B.)

Z zachodniego pola walki. Zadnych ważniejszych wypadków nie było.

Z wschodniego pola walki. Armia general-feldmarszałka von Hindenburga. Na zachód od Rygi zostałatak rosyjski na Kemeri powstrzymany. Na zachód od Jakobstadt zostały większe siły nieprzyjacielskie, ruszające do ataku, odparte: 1 oficer i 117 chłopów pozostało w naszych rękach. Pod Dzwiskiem ograniczyli się Rosjanie na ożywionym ogniu artyleryjskim.

Armia general-feldmarszałka księcia Leopolda barwskiego. Położenie bez zmiany.

Armia generała von Linsingena. Rosyjska próba przełamania się pod i na północ od Budki (na zachód od Czartoryska) wstrzymaną została przez wschodnio-pruskie, kurhesskie i austriackie pułki. W kontrataku odzuccono nieprzyjaciela w jego własne pozycje z powrotem.

Z pola walki na Bałkanie. Pościg odbywa się wszędzie bez przerwy. Zdobycz w Kruzewacu wynosi wedle dokonanych zliczeń 103 armaty najnowszego systemu, wielka ilość amunicji i materiału wojennego.

Armia generała Bojadilija donosi o 3660 serbskich jeńcach; jako zdobycz w Nisz 100, w Leskowcu 12 armat.

Naczelnego dowództwa armii.

Wiadomości z austriackiego sztabu generalnego.

Wiedeń, 9 listopada. (W. T. B.) Urzędowo donoszą: Z rosyjskiego pola walki. Na północ od Jasłowca, nad dolną Strypą, na zachód od Czartoryska i nad Styrem odparto rosyjskie ataki.

Z włoskiego pola walki. Położenie bez zmiany. Kilka ataków nieprzyjacielskich na frontie nad Isonzoną Zagorę, w Dolomitach na Col di Lana i na siodło Sief zostało odpartych.

Z południowo-wschodniego pola walki. Położenie nad granicą czarnogórską bez zmiany. Z wojsk austro-węgierskich, walczących w Serbii, obsadziła jedna grupa Iwanicę, inna znów wyparła nieprzyjajela z pozycji na wzgórzach, polożonych nad drogą Iwanica-Kraljewo. Niemieckie siły wypędziły przeciwnika z oszczepem na południe od Kraljewa. Na południe od Trstnika walczą nasze bataliony. Niemieckie dywizje operujące w okolicy Kruzewaca, postępują na południe, naprzód.

Bulgarzy zdobyli Laskovac.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Höfer, feldmarszałek-lejtnant.

Wiedeń, 10 listopada. (W. T. B.) Urzędowo donoszą: Z rosyjskiego pola walki. We wschodniej Galicji panuje od czasu ostatnich bezskutecznych ataków rosyjskich na nasz front nad Strypą znów względny spokój. Rosyjska próba przełamania się na zachód od Czartoryska została w zaciętych walkach przez wojska niemieckie i austro-węgierskie unicestwiona.

Z włoskiego pola walki. Działalność włoskiej artylerii była wczoraj na ogół znów więcej ożywiona. Nieprzyjacielskie ataki na południową część pozycji na Podgorze, na Zagorę, pod Plavą i na Col di Lana zostały odparte. Bomby lotnicze zrzucone na Rabrenię zabiły kilka osób cywilnych, pomiędzy niemi jedną kobietą i troje dzieci.

Z południowo-wschodniego pola walki. Austro-węgierskie wojska armii generała von Koevessa zajęły na południe - zachód od Iwanicy silnie obsadzone wzgórze Okoliste, wzięły szturmem Eldiwistę i kilka po za sobą leżących rowów strzeleckich. Na południe - zachód od Kraljewa postępują wojska niemieckie po obu stronach Ibaru naprzód. Na południe-zachód od Kruzewaca zyskały na terenie przed Aleksandrowcem. Bulgarzy odparli nieprzyjaciela pod Niszem i Aleksinacem na lewy brzeg południowej Morawy.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Höfer, feldmarszałek-lejtnant.

Zatopione okręty.

Berlin, 10 listopada. (W. T. B.) Dnia 5 listopada został przy wejściu do zatoki fińskiej zatopiony przez nasze torpedowce statek kierowniczy rosyjskiego oddziału poszukiwaczy min, a 9 listopada na północ od Dunkierki francuska łódź torpedowa.

Zastępca szefa sztabu admiralicy Behncke.

Rzym, 10 listopada. (W. T. B.) Agencja »Stefani« donosi z Ferry-Ville: W poniedziałek po południu został przy przylądku Carbonara zatopiony przez wielką łódź podwodną z austriacką flagą parowiec »Ancona« płynący do Nowego Jorku.

Wedle »Giornale d'Italia« znajdowało się 422 podróżnych na pokładzie. Załoga wynosiła 60 chłopów. Dotychczas stwierdzono, iż 270 osób zostało uratowanych i przybyło do Bizerty.

Uwaga W. T. B.: Wedle wiernodanych wiadomości próbował parowiec uciec. Łódź podwodna była więc zmuszoną zrobić użytek ze swoich armat.

Przylądek Carbonara leży na południowym krańcu Sardynii.

Zatopienie parowca angielskiego.

Londyn, 9 listopada. (W. T. B.) Admiralicja donosi, iż w dniu 5 b. m. zatopiony został uzbrojony parowiec »Tara« przez dwa nieprzyjacielskie nukowce we wschodniej części morza Śródziemnego. Zginęło 32 chłopów załogi.

Wymiana jeńców.

Berlin, 9 listopada. (W. T. B.) Różne pisma donoszą z Hanoweru, że byłym gubernator Warszawy, baronem Korff, który przebywał w niewoli w Penne, wypuszczony został na wolność w zamian za uwolnienie pełnej odpowiedniej osobistości. Baron Korff w dniu 8 b. m. wrócił do Rosji.

Walki na Bałkanach.

Ateny, 9 listopada. (W. T. B.) Na drodze Krivac - Velec dotarli Francuzi do Gradska. Gwałtowny atak bułgarski odparto. Francuzi zajęli dolinę Kamien. Na północ od Gewgeli odbywa się pochód Francuzów w dalszym ciągu.

Londyn, 9 listopada. (W. T. B.) Biuro Reuters donosi ze Salonik: Francuzi sztab generalny komunikuje z dnia 7 b. m. co następuje o walkach, toczących się na linii Gradska - jezioro Doiran, gdzie operują Anglicy. Walki na północny-wschód od Strumienicy toczą się w dalszym ciągu. Wsi Kajoli, Memisti i Dorgiubla znajdują się w rękach Francuzów. Francuzi prowadzą akcję dalszą w kierunku północnym, przyciemniając skrzydło pomagając im Anglicy, którzy operują zgodnie z Francuzami. Francuzi odparli gwałtowny atak bułgarski pod wsią Paplist na lewym brzegu Wardaru w okolicy Kriwolaca. Linia ta rozciąga się obecnie wzdłuż Wazdrza do Gradska. Poważna przeskoczyła stanowiła Crna. Francuzi przekroczyli przesmyk pod wsiami Kamendol i Debrista; obie wsie obsadzono.

»Zeppelin« w Sofii.

Sofia, 8 listopada. (W. T. B.) Telegraficzna agencja bułgarska donosi: Balon »Zeppelin«, do którego w Temeswarze wsiadł książę meklemburski, wylądował w Sofii. Wylądowaniu był obecny król bułgarski ze swym orszakiem na lotnisku.

Zjawienie się balonu, który krażył nad miastem, wywołało wiele wrażenia.

Z bliska i z daleka.

— Racibórz. Magistrat tutejszy wzywa mieszkańców Raciborza, którzy pragną zaopatrzyć się za jego pośrednictwem w kartofle do jedzenia na całą zimę, aby zgłosić się natychmiast w biurze magistrackim, gdzie wydają karty chlebowe, podając, ile więcej kartofli będą potrzebowali. Kartofle będą im po temu wydawane po pół centnara lub więcej po ustalonej cenie. Ze względu na zbliżającą się zimę mogą być tylko ci uwzględnieni, którzy się zgłoszą do soboty 13 b. m. godz. 1 po południu.

Ceny najwyższe na ryby i karty na mięso. Jak z urzędowychów ków donoszą, zostaną niebawem ustalone najwyższe ceny na ryby i zaprowadzone karty na mięso, tak jak mamy obecnie karty chlebowe.

— Sprzedaż sieczki i słomy. Na posiedzeniu Rady związkowej z dnia 8 b. m. załatwiono się z rozporządzeniem dotyczącym sprzedaży słomy i sieczki.

Rozporządzenie ma na celu zabezpieczyć wydziały wojskowe dla surogatów paszy za pośrednictwem organizacji niemieckich rolników dla zakupu tej ilości słomy po cenach odpowiednich, która potrzebuje do wytworzenia środków paszy. Chodzi tu głównie o środki paszy melasowej i o t. zw. pasze posioną ze słomy. Tym sposobem rozporządzenie daje prawo pierwszeństwa kupna organizacji niemieckich rolników dla zakupu tej ilości słomy do 1 sierpnia 1916 r., której ktoś chce się posiąć, o ile ilość ta przekonie 4 tony.

Ażeby wyrażane z niej surogaty paszy dla rolników i innych konsumentów sprzedawać po cenach odpowiednich, wyznaczono na słomę ceny maksymalne i to 45 marek za maszynową słomę nieprasowaną; 47,50 marek za prasowaną, 50 marek za tonę nietarganej słomy prostej. Rozporządzenie obejmuje słomę żytnią, pszeniczną, orkisztą, owsianą i jęczmienną, nie dotyczy stoliów tych rodzajów zboża.

Na sprzedaż wyznaczona słoma, której rolnicy w celach wskazanych jako też w pewnych nagłych wypadkach wyjątkowych (np. dla zaopatrzenia niekorzystnie położonych miejscowości lub przemysłowych środowisk komunalnych) nie używa, oddaje się z powrotem do handlu; wówczas obowiązuje producenta powyższe ceny maksymalne jako ceny sprzedaży. Przy sprzedaży sieczki przez producenta nie wolno przekraczać 60 marek za tonę bez worka.

— Dubienko. W kopalni tutejszej zasypywały obrywające się węgle górnika Smolka. Prace ratunkowe trwały przeszło godzinę, zanim go odgrzebanano. Wydobyto go z pod węgli jako trupa. Smolka był dopiero od 4 tygodni zmarły.

— Panewnik. Z klasztoru w Panewniku otrzymujemy następujące pismo: »W okręgu przemysłowym Górnego Śląska sprzedają książkę do nabożeństwa podczas wojny, co do której twierdzą, że za kupujących

ksiązki w tutejszym kościele klasztornym będą msze sprawowane.

Dla wyjaśnienia tej nieprzyjemnej sprawy oświadczamy, że właścicielka ksiązki z nakładu E. Kaul w Bytomiu w sierpniu zamówiła w tutejszym klasztorze ks. św. za kupujących ksiązki »Bóg z nami». Owo zamówienie stało się tak, że cel i zamiary tej osoby nie były zupełnie przejrane i poznane. Wymieniona księgarnia nakładowa używa teraz tego sposobu, aby jak najwięcej ksiązek rozsprzedawać. Skoro klasztor o tej sprawie się dowiedział, natychmiast chciał ofiarę na owe msze św. wrócić; lecz pieniądze nie zostały przyjęte. Dlatego podajemy do wiadomości: Prawdę jest, że tutaj były za odkupujących ksiązki »Bóg z nami» msze zamówione, ale za sprzedającą owych ksiązek klasztor nic nie ma do czynienia ani też żadnego zysku z tego nie pobiera ani bynajmniej owych osób nie wysiął.

W okręgu przemysłowym mają też nikczemne osoby, jak nam dowiesiono, lekarstwa, maszki i różne smakowite za wyską cenę sprzedawać, powoliąc się na to, że to wszysko na korzyść tutejszego klasztoru była obracane. Oświadczamy, że nikt jeszcze z takiemi zleceniami nie był zatrudniany, ani też do sprzedawania ksiązek i do zbierania ofiar na msze św. lub innego upoważnionego. Z takiemi rzecząmi klasztor nic nie ma do czynienia; podobnych więc oszustów trzeba w rete policyjne oddać.

NOWINKI.

Wybuch w kopalni. W Hamburgu w szybce 3-7 gwarectwa Cesara niemieckiego nastąpiła onegdaj około godziny 5 rano eksplozja gazów, podczas której 19 górników straciło życie, dwaj odnieśli ciężkie i 8-lekce obrażenia.

Bekanntmachung.

Auf Anordnung des Bundesrats findet am Dienstag, den 16. November d. Js. eine Aufnahme der Vorräte an Brotgetreide, Hafer und Mehl statt.

Die Aufnahme erstreckt sich auf sämtliche landwirtschaftlichen Betriebe.

Die zur Anzeige verpflichteten Personen werden dringend ersucht, rechtzeitig festzustellen, was sie an

Roggen, Weizen, Gemenge (Roggen, Weizen, Gerste), Hafer, Mengkorn mit Hafer, Mischfrucht mit Hafer, gedroschen und ungedroschen; sowie an Roggenmehl, Weizennmehl, Mehlgemische besitzen, damit bei der Vorratserhebung die vorhandene Menge mit peinlichster Genauigkeit angegeben werden kann.

Von dieser Erhebung wird es abhängen, ob die Reichsgetredestelle in Zukunft zu einer Erhöhung der täglichen Brotration schreiten kann und es möglich sein wird, grössere Getreidemengen zu Futterzwecken freizugeben. — Die

Lebensführung aller Volksgenossen hängt von dem Ausfall dieser Getreide- und Mehlaufnahmen ab. Es ist daher heiligste vaterländische Pflicht eines jeden Landwirts, — auch in seinem eigenen Interesse — möglichst genaue und richtige Angaben zu machen. — Fällt die Aufnahme nicht günstig aus, dann wird der Landwirt schärferer Controlle unterworfen, die zur Be- schlagnahme aller seiner Vorräte und zu seiner Gleichstellung mit der nicht landwirtschaftlichen Bevölkerung führen kann.

Die Vorratserhebung findet durch sachverständige Herren, die sich uns zu diesem Ehrendienst zur Verfügung stellten,

am Montag und Dienstag, den 15, 16. November statt. Diese Herren besitzen bei Ausübung ihrer Tätigkeit als Zähler die Eigenschaft eines öffentlichen Beamten.

Wir machen ganz besonders auf S II der Bekanntmachung der fraglichen Verordnung aufmerksam, die hier lautet:

Wer vorsätzlich die Anzeige, zu der er auf Grund dieser Verordnung verpflichtet ist, nicht in der gesetzten Frist erstattet oder wissentlich unrichtige oder unvollständige Angaben macht, wird mit Gefängniss bis zu sechs Monaten oder mit Geldstrafe, bis zu zehntausend Mark bestraft; auch können die Vorräte, die verschwiegen sind, im Urteil als dem Staat verfallen erklärt werden.

Wer farlässig die Anzeige, zu der er auf Grund dieser Verordnung verpflichtet ist, nicht in der gesetzten Frist erstattet oder unrichtige oder unvollständige Angaben macht, wird mit Geldstrafe bis zu dreitausend Mark oder im Unvermögensfalle mit Gefängniss bis zu zehn Monaten bestraft.

Ratibor, den 9. November 1915.

Der Magistrat.

Schliesslich sei noch die dringende Mahnung an alle Landwirte gerichtet, bei allen von ihnen geforderten Angaben gewissenhafteste Wahrheit und Genauigkeit zu beobachten. Einmal erfordert, das die vaterländische Pflicht eines jeden Volksgenossen in diesem für Deutschland folgenschwersten Kriege, dann ist die Angabe unwahrer Zahlen mit schweren Strafen bedroht. Und schliesslich wird das Wohl und Wehe aller Volksgenossen im weiteren Verlauf des Krieges durch die Angaben der Landwirte wesentlich beeinflusst. Sicherlei Massnahmen, die alle Bevölkerungsklassen empfindlich treffen, waren notwendig.

Ostatnie wiadomości.

Z pola walki. Główna kwatra. 10 listopada. (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. Na różnych miejscach

Ewanglia

św. Mateusza, rozw. 13, wiersz 31–35.

Inne podobieństwo powiedział ludowi Jezus, mówiąc: Podobne jest Królestwo niebieskie ziaru gorczycznemu, które wzawszy człowiek wskauna roli swojej. Które najmniejsze jest ze wszego nasienia: ale kiedy urośnie, większe jest od wszech jarzyn i stawa się drzewem, tak iż przychodzi ptacy niebiescy i mieszkają na gałęzkach jego. Inne podobieństwo powiedział im: Podobne jest Królestwo niebieskie kwasowi, który wzawszy niewiasta zakryła we trzy miary maków, aż wszystka skwaśniała. To wszystko mówi Jezus w popobieństwach do rzeszy, a krom popobieństwa nie mówił im, aby się wypełniło to co jest rzeczone przez proroka mówiącego: Otworzę usta moje w przypowieściach, będę wypowiadają skryte rzeczy od założenia świata.

Nauka

Przez Królestwo niebieskie rozumie Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii, swój Kościół na ziemi i naukę, którą podał temuż Kościolowi, to jest tym ludziom, co uwierzyli w Boga, jako w prawdziwego Zbawiciela. Ten swój Kościół porównywa Chrystus z ziarnkiem gorczycznem. Maluczki jest to ziarnko, ale gdy się zasieje, wielki z niego wyrasta kierz, a w niektórych krajach dochodzi wielkości drzewa, tak że ptactwo, jak mówi Ewangelia św., na nim przemieszkuje. Maluczki był z początku Kościół Jezusa Chrystusa, bo się tylko z dwunastu składał osób, z Apostołów. Im dalej, tem więcej do niego przybywało członków, a nakoniec niemal wszystkie narody przystąpiły

frontu walki artyleryjskie jako też ożywiona działalność min i na granaty ręczne. Angielski statek napowietrzny musiał na północ-zachód od Bapaume wyładować. Lotników wzięto do niewoli.

Z wschodniego pola walki. Armia general-feldmarszałka von Hindenburga. Pod Kemmern (na zachód od Rygi) odparto wczoraj trzy ataki, popierane przez ogień z rosyjskich okrętów. W nocy cofnięto nasze wojska planowo i bez przeszkoły ze strony nieprzyjaciela z obszaru lesnego na zachód i południe-zachód od Schlock, ponieważ z powodu deszczy dni ostatnich zamienił się w błoto. Pod Bersenbrücke (na południe-wschód od Rygi) złamał się atak nieprzyjacielski w naszym ogniu. W krótkim kontrataku wzięliśmy 100 Rosjan do niewoli.

Armia general-feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Położenie bez zmiany.

Armia generała von Linsingena. Popierane przez artylerię niemiecką wojska austro-węgierskie wyparły Rosjan z Kościuchniówki (na północ kolej Kowel-Sarny) i z pozycji polożonych dalej na południe. Wzięto do niewoli 7 oficerów, 200 chłopów i zdobyto 8 karabinów maszynowych. Na południe od kolej nie powiodły się ataki rosyjskie.

Z pola walki na Balkanie. Pościg za Serbami w Górzach na południe zachodniej Morawy robi dobre postępy. Przeszło 4000 Serbów wzięto do niewoli.

Armia generała Bojadieff'a przekroczyła w kilku miejscach Morawę.

Naczelnego dowództwo armii.

Zamordowanie gubernatora chińskiego.

Z Schanghai donoszą, iż gubernator wojskowy, admiral Teng Ju Cheng, zamordowany został 18. wystrzałami z rewolweru przez przeciwników monarchii w chwili, kiedy szedł do konsula japońskiego na uroczystość koronacyjną. Jego sekretarz ciężko ranny.

| Ceny targowe w Raciborzu. | |
|---------------------------|-----------|
| • 11-go listopada 1915 r. | |
| Kartofle nowe | 3,65—3,65 |
| Stoma długa (100 kl.) | 0,00—0,00 |
| Stoma krótka (prasow.) | 0,00—0,00 |
| Siano nowe | 8,00—8,00 |
| , stare | 0,00—0,00 |
| Maso do jedzenia za funt | 2,55—2,55 |
| Maso stołowe | 2,55—2,55 |
| Jaja mendel (15 sztuk) | 2,40—2,30 |
| Dowóz był średni. | |

Za ogłoszenia redakcja nie przejmuje zadnej odpowiedzialności.

do tego Kościoła; bo nie ma tego zakatka siemi, gdzieby nauka Jezusa Chrystusa nie miała swoich wyznawców. Ten więc Kościół, tak z poczatku nie licząc, w jakie niezliczone ludy się roznioś! Ta nauka tego Kościoła, tak z poczatku niby niepozorna, nie obiecuje ludziom na tym padole nieszczęścia doczesnego, za którym najczęściej ślepo gonią, ale tylko prześladowania i ciągła walka z pokusami; ta nauka, co dopiero po śmierci godnym wskazuje niezulezte szczęście, zbawienie, jakie wielką na ludziach uczyniła zmianę, jak wiele dokazała.

Ta nauka Kościoła Chrystusowego ulagodziła ludzi, połączyła ich weźmem nierozerwanym, nakazując kochać każdego w bliżnim samego siebie. Ta nauka, z poczatku tak nieokupna, otworzyła ludziom oczy, aby przejrzały i zobaczyły swoje przeznaczenie, zbawienie duszy, niebo! Ona to udoskonala i udomoszcza codzienne serca ludzkie, zacheając je do wykonywania choty i do smakowania sobie w namiętnościach burzliwych, ale w czystem i spokojnym sumieniu. Ta więc nauka Jezusa, tak przeciwna namiętnościom, przeistoczyła ludzi na wcale innych, na dobrych i na godnych zbawienia.

A tak strzemy się i malego, powszedniego grzechu, bo przez niego zbawienie duszy tracimy, gdyż nauczyło nas doświadczenie, iż i największa zbrodnia rze od małych błędów zaczynała. Pamiętajmy zawsze na tę przestrogi Pisma św.: »Trzeźwym będzie a czuwając, boć przeciwnik wasz, diabeł, jako lew ryczący krazy, szukając, kogobu pożarni, któremu się spłeciwiające mocni w wierze. — to jest czuwać nam potrzeba, abyśmy pokusom i pociągom do grzechu, choćby najmniejszego, nie ulegli; a to przez żywą wiare i gorące modlitwy od Boga sobie uprosić należy.

Sciśle stałe ceny!

Znana rzetelna usługa!

Na potrzeby zimowe i późniejsze

jest z powodu bezustannego podwyższania cen i szczupłości towarów obecny zakup polecenia godny.

Przez wczesne, korzystne zakupno moich towarów za

około 250,000 mrk.

ofiaruję tak pod względem wyboru jak i cen większej części artykułów bardzo wielkie korzyści.

Poszczególnie wymieniam:

Wielki zapas wełnianych chustek na głowę, rosyjski towar zdobyczny.

Atlasy, jedwabie, materye na suknie, plusze, sukna damskie, zibeliiny, szewiot, materye na spódnicę, satyny, katuny, druki, katuny na okrycia, gradel, adamaski, poszwy, wsypy, fartuchy, płotna, oxfords, płocienne i bawełnicowe tkaniny na koszule i do innego użytku.

Welury, molton, flanele na koszule. **Materye mężkie**, materye na spodnie, manchester, kasinet.

Koszule trykotowe, spodnie, jaki, bardzo dobre dla żołnierzy, staniczki i ubrania dla dzieci, sztyble i kolorew koszule dla kobiet.

Szale, chusty do okrycia welurowe i krimmer, czarne szale.

Plusze szenilowe, chusty walfowe i chusty taliowe.

Chusty tybetowe, gladkie czarne chustki na głowę z wełnianemi i jedwabnemi frędzlami, wełniane, półjedwabne i jedwabne.

chustki na szyje.

Kołdry, cerata, (Wachstuch).

okrycia na łóżka, parasole.

ręczniki, materye na chodniki.

kołnierzyki, krawaty.

Adolf Badrian,

Racibórz, Rynek.

Największy interes tej branży na miejscu.

Lekarz-dentysta C. Block

(lekarz na zęby)
Racibórz, ul. Dworcowa — (w domu Oberschl. Credit-Verein)
Sztuczne zęby, plomby, rwanie zębów z uścieniem dźwiga.



Polecam prawdziwe szwajcarskie

zegarki wojenne,

z cyferblatem oświetlającym i bez, cena 5,50, zegarki męskie od 1,00 do najdroższych, lampki klezonkowe, budziki i obrączki ślubne, para od 2 mrk. do najdroższych, złote zausznice od 2 mrk. począwszy.

Reparacje wykonywane się starannie.

Oskar Dawid,
Racibórz, Odrzańska ul.



Zdrowie jest największym skarbem!

Polecam wszelkie artykuły potrzebne do leczenia chorych.

Dla rolników zaś polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, kórow, świń itp., gdyż mam własne laboratorium.

O laskowe poparcie proszę
Bernard Pitsch,
naprzeciw stołarni Pluschkego

drogeria ORŁA — Racibórz,
Wielkie Przedmieście 31.
Telefon 262.

Szan. Publiczności zwracam uwagę na mój wielki skład drzewa

i polecam

heblowane **dylówki** sosnowe, świerkowe, rantówki (randbretter), **DESKI** na dachy szerskie, szalówki, drzewo, (Halbhölzer).

łaty, belki i krokwie, różnej długości i grubości.

Dylówki będą w moim własnym warsztacie na miejscu, wedle zamówienia heblowane.

Zwracam uwagę, że materiał jest najlepszego gatunku, i proszę w razie potrzeby mój skład uwzględniać.

Cały mój skład drzewa znajduje się obecnie w Bozackiej ul. nr. 20 przy przejściu kolejowem.

Przez czas budowy mostu kolejowego na Płoni wchód do mego składu drzewa jest z ul. św. Katarzyny (na Ostrogu).

Wielki skład materyalu stolarskiego w wszelkich gatunkach drzewa i każdej grubości.

J. Tichauer, skład drzewa Racibórz-Ostróg.

Gnoj jest rocznie tanio do wynajęcia. Bliskich wskazówek udziela Autonina Surma, Racibórz, Niederzborstr. 11.

W Koźlu!
Bank Ludowy
ul. Koszarowa (Kasernenstr.) 9
przyjmuje wkłady, oszczędności, zaczynyszy od jednej marki po 40%, za čwierćroczem wypowiedzeniem, 3 1/4%, miesięcznym, 3%, tygodniowem.
Udziały pożyczek na weksle w jak najdogodniejszych warunkach.
Bank otwarty w dni powszednie od godz. 8—12 przed poł. i od 2—4 godz. po poł., w niedzielę od godz. 8—9 1/2 przed poł.

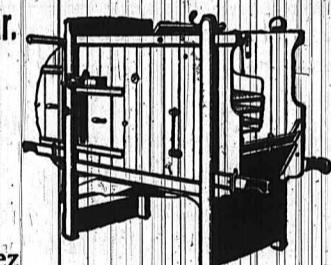
Piękne, czyste pola, miliony centnar.

większej wydajności,

znacznie

wyższe ceny,

osiąga się przez



Jelaffkie'go maszyna

do czyszczenia zboża i do sortowania.

Dokładne katalogi bezpłatnie.

Jelaffke & Seliger,

fabryka maszyn,
Racibórz.

Wszelkie druki

wykonywają prędko i tanio

Nowiny Raciborskie w Raciborzu.